

ARCHIWUM

ECHO DĄBROWICY



PISMO PARAFII NARODZENIA NMP
w Dąbrowicy

Wielkanoc 1995

DRODZY PARAFIANIE!

Pomimo że skończył się październik, miesiąc Królowej Różańca Świętego – ustanowiony przez papieża Leona XIII w roku 1883 – raz jeszcze zechcemy powrócić do sensu, bogactwa duchowego i do tajemnicy, jaka została ukryta w paciorkach.

O wartości tej uniwersalnej modlitwy napisano wiele. W nauce Kościoła, który nieustannie nawołuje do odmawiania różańca, wypowiadało się kilkudziesięciu papieżów w prawie 230 dokumentach, zawierających ustalenia dotyczące istoty i formy tej modlitwy wraz z zachętą do jej odmawiania i zyskiwania odpustów. Na pewno za „Papieża Różańca” uznaje się Leona XIII (1878-1903), który w czasie swojego pontyfikatu wydał 22 dokumenty poświęcone różańcowi. Naukę zawartą w pismach Leona XIII kontynuowali jego następcy na Stolicy Piotrowej, przede wszystkim Pius XI i Pius XII, Jan XXIII, Paweł VI oraz Jan Paweł II. Każdy z papieżów zwracał uwagę na zrozumienie i pokazanie jego ponadczasowego uniwersalizmu i miejsca w życiu człowieka. Na przykład Jan XXIII, w swojej encyklice „Różaniec – o słuszny pokój między narodami”, pisze: „Wśród ćwiczeń pobożności chrześcijańskiej praktykowanych przez wiernych obrządku chrześcijańskiego, którzy stanowią znaczną część rodziny katolickiej, różaniec zajmuje miejsce bardzo wysokie; u osób duchownych po Mszy świętej i brewiarzu, a u świeckich po uczestnictwie w sakramentach świętych”. Paweł VI natomiast określił różaniec jako modlitwę miłą Najświętszej Maryi Pannie i bardzo skuteczną w upraszaniu darów niebieskich. Nasz Ojciec Święty Papież Jan Paweł II też nigdy nie rozstaje się z różańcem.

Wspomnieć trzeba, że w XV wieku Matka Boska w jednej z obietnic jakie przekazała błogosławionemu Alanowi (1428-1475) powiedziała wyraźnie: „O cokolwiek prosić będziecie za pośrednictwem różańca – otrzymacie”.

Przypatrujemy się Jezusowi i Maryi w następujących po sobie wydarzeniach ewangelicznych, rozważanych w piętnastu tajemnicach, słusznie uznawaną bywa u nas za streszczenie Ewangelii, która kielkuje i owocuje w modlitwie czymś wielkim, prowadząc do świętości. Wielu chrześcijan doświadczyło przecież mocy różańca, a najlepiej rozumieli to św. Ludwik Maria Grignon de Montfort (1673-1716), który śmiało nazywał różaniec „szkołą doskonałości chrześcijańskiej”, św. Maksymilian Kolbe, Prymas Tysiąclecia – twierdząc, że „można wszystkich wyciągnąć z największego nawet udręczenia i męki, wszystko uprościć”. Wniosek – odmawiajmy i żyjmy z różańcem na co dzień, pamiętając o Maryjnej obietnicy sprzed

pięciu wieków, bo Ona, Matka Boża wie najlepiej czego nam właśnie trzeba teraz, kiedy...

Już od kilku lat zauważam w naszej parafii małe zainteresowanie tą tak piękną i bogatą modlitwą. W związku z tym tegoroczne rekolekcje wielkopostne będziemy przeżywać jako rekolekcje różańcowe.

Ogólnopolski moderator modlitwy różańcowej o. Szymon Niezgoda z zakonu Ojców Dominikanów przyjął moją prośbę i w terminie od 30 marca do 2 kwietnia przeprowadzi wielkopostne rekolekcje różańcowe.

Od Nowego Roku 1995 w każdą niedzielę w czasie Mszy świętej modlimy się o owoce duchowe tych rekolekcji śpiewając: „Święty Boże”...

Chcemy wspólnie z naszą społecznością ożywić tę modlitwę organizując kółka różańcowe niewiast, mężczyzn, młodzieży i dzieci.

Proszę niewiasty, by poinformowały mnie o istnieniu kótek różańcowych, czy też ich rozwiązaniu.

Serdecznie zapraszam i zachęcam naszych ojców, mężów do utworzenia kótek różańcowych męskich.

Zwracam się z prośbą do rodziców, by zachęcili do tej modlitwy dzieci i młodzież szkolną, a także pracującą. Wiem, że w wielu rodzinach odmawia się bardzo często różaniec. Wiem, że istnieją kółka różańcowe, ale chciałbym, żeby to była modlitwa zorganizowana i dlatego proszę o przygotowanie się do utworzenia kótek różańcowych. By pomóc nam wszystkim w zrozumieniu znaczenia tej modlitwy i jej skuteczności podaję kilka przykładów. Przykładów można by dać bardzo dużo. Każdy z nas ma wiele trudnych, a czasem nawet beznadziejnych spraw, polećmy je modlitwie różańcowej. Zainteresujmy tą modlitwą członków naszych rodzin i sąsiadów.

Prośmy Matkę Bożą Różańcową, by otaczała macierzyńską opieką nasze rodziny, naszą parafię i cały naród polski. Jakże trudno pogodzić się z cierpieniem, krzyżem, jak trudno uwierzyć, że jego kresem jest zmartwychwstanie, które chciałoby się objąć w ręce już tu na ziemi. Chciałoby się już teraz przeżywać chwalebne tajemnice. Jak trudno przyjąć, że po życiowej burzy zamiast oczekiwanego słońca kolejne burze nadciągają.

Jak paciorki różańca przesuwają nasze życiowe smutki, radości i bóle. Ty je obejmij Maryjo czule i zanies połączone w różaniec naszej tęsknoty za dobrem, pięknem i miłością. Ty, która jesteś pełna łaski, wyjdź na nasze ludzkie ścieżki i pochyl się nad losem każdego człowieka. Ucz nas kochać prawdziwie, abyśmy nie żyli karmiąc się chłodem naszych serc, lecz żyli pełnią życia, które realizuje się w duchu bezinteresownej miłości.

Ks. Zygmunt Lipski

**PROGRAM WIELKOPOSTNYCH REKOLEKCJI
RÓŻAŃCOWYCH W PARAFII DĄBROWICA
w dniach 30 III – 2 IV 1995 roku**

Czwartek 30 III

- Godz. 8.00 – Msza święta z nauką ogólną
wspólna nauka stanowa dla rodziców
Godz. 10.30 – Msza święta z nauką dla dzieci szkolnych
Godz. 17.00 – Msza święta z nauką ogólną
wspólna nauka stanowa dla rodziców

Piątek 31 III

- Godz. 8.00 – Msza święta z nauką ogólną
nauka stanowa dla młodzieży
Godz. 10.30 – Msza święta z nauką dla dzieci szkolnych
Godz. 17.00 – Msza święta z nauką ogólną
nauka stanowa dla młodzieży

Sobota 1 IV

- Godz. 8.00 – Msza święta z nauką ogólną
Godz. 10.30 – Msza święta z nauką dla dzieci szkolnych
Godz. 12.00 – Msza święta z nauką i udzieleniem sakramentu
chorych dla chorych i starszych

Spowiedź rekolekcyjna w sobotę w godz. 8.00 – 13.00 i od
16.00 – 18.00

Niedziela 2 IV

Zakończenie rekolekcji różańcowych komunią świętą, uroczystym
przyjęciem do żywego różańca i błogosławieństwem apostołskim

- Godz. 8.00 – Msza święta dla dorosłych
Godz. 10.00 – Msza święta dla młodzieży
Godz. 11.30 – Msza święta dla dzieci

Uwaga: wizyty domowe u chorych należy uzgadniać z ks. proboszczem

**MODLITWA RÓŻAŃCOWA
MŁODEGO ESKIMOSA**

– Ale ja byłem silny. Byłem pewny, że przyjedziesz po mnie, bo twój Duch da ci znać. Cały czas miałem przy sobie to, co mi dałeś przy odjeździe, co miało mnie pilnować...

– Co to takiego? – pyta misjonarz.

– To! – I Okpik (imię chłopca) pokazał mi kawałek łańcuszka i kilka paciorków, jedyne, co pozostało mu po podarowanym przeze mnie różańcu.

– A gdzie reszta?

– W śniegu, wszędzie, już nie wiem... Skoro zobaczyli, że mimo bicia i głodu trzymam się dobrze, czarownik powiedział, że Czarna Suknia musiała mi pozostawić coś magicznego, jakiś amulet, który widocznie rzucał na mnie czar i czynił mnie nieczułym na ból. Znaleźli mój różaniec, rozerwali na kawałki i wdeptywali w śnieg. W nocy, po kryjomu pozbierałem prawie wszystkie kawałeczki. Nazajutrz wszystko zaczęło się ponownie i następnego dnia znowu. Już nie wiem, ile razy, ale pozostało mi go jeszcze trochę... Teraz wyjaśnij mi Falla (nazwa misjonarza) dlaczego tyle mocy jest w tym małym przedmiocie?

Ze wzruszeniem patrzyłem na kawałki zardzewiałego łańcuszka i parę zbutwiałych, drewnianych paciorków na wyciągniętej dłoni chłopca. W tym zaledwie ochrzczonej dziecku, które nie znało jeszcze żadnej modlitwy, mieszkał Chrystus. To on powierzył Okpika pod opiekę swej Matki. Dziecko strzegło Jej różańca, aby Ona z kolei ustrzegła tego eskimoskiego chłopca dla Boga.

Po czterech latach pobytu w szkole zawiadomiono misjonarza o śmierci chłopca. Okpiku, znowu ci mówię – Do zobaczenia wkrótce. Odnajdziemy się jeszcze, ale wtedy to ty przyjedziesz do mnie i poprowadzisz mnie do naszego Ojca w niebie. Kiedy przybędę będę miał ze sobą różaniec, tak, jak ty. Tak właśnie: będę miał różaniec...

KRÓTKA MODLITWA RÓŻAŃCOWA, ALE PEŁNA UFNOŚCI I ODWAGI URATOWAŁA ŻYCIE MŁODEGO CZŁOWIEKA

„Miałem tylko 5 minut”

Gdy miałem 19 lat – opowiada więzień obozu koncentracyjnego – przyszło mi swoją młodość przeżywać w obozie zagłady. Kiedy mnie zabierano, matka w ostatniej chwili podała mi różaniec i powiedziała: „Synu, módl się, u Boga wszystko możliwe; wrócisz, będziesz żył”.

W obozie dużo się modliłem, zwłaszcza w nocy, kiedy leżałem na pryczy. Żeby nie zasnąć, odmawiałem różaniec szeptem. Za to oskarżono mnie przed komendantem. Na apelu komendant rzuca pytanie: „Kto przeszkadza w nocy spać, niech wystąpi” Ścisnąłem w ręce różaniec i wystąpiłem. – „Dlaczego przeszkadzasz innym spać” pyta ze złością. „Ja odmawiam różaniec” – odpowiedziałem i w tym momencie wypadł mi on z ręki. Komendant spojrzał na leżący na ziemi różaniec i krzyczy „Podepcz, a wszystko ci daruję”. Zrobiło mi się ciemno w oczach. Kilka sekund buntu, gorzka wymówka skierowana do matki, dlaczego dałaś mi ten różaniec? I znów ogromny szum w głowie i jakiś dziwny głos: będziesz deptał różaniec, ten, który dała ci matka, na którym modlisz się do Boga? Nie będę deptał. Komendant wyjmując pistolet, odbezpiecza, wyciąga rękę w moim kierunku i jeszcze raz przez zaciśnięte zęby, warknął: „Podepcz”. Mam 19 lat i tak bardzo chcę żyć. Przez tłumacza proszę o 5 minut czasu. Komendant wyraża zgodę, spogląda na zegarek, a ja podnoszę z ziemi różaniec. Mam 5 minut życia i zaczynam się modlić. Zamknąłem oczy, mówię słowa szybko, bo mam tylko 5 minut. Czuję, że coś się na placu dzieje, wszyscy uczestnicy apelu modlą się ze mną. Otwieram oczy, patrzę na komendanta, jego twarz blada, nie patrzy na mnie, a po chwili prawie biegiem ucieka z placu apelowego. Pięć minut modlitwy różańcowej zwyciężyło nienawiść komendanta.

RÓŻANIEC W ŻYCIU SENATORA

W portowym mieście kandydatem na senatora do polskiego parlamentu został 70-letni chrześcijański społecznik, były żołnierz Armii Krajowej i wieloletni więzień sowieckich obozów koncentracyjnych. Wysunęli jego kandydaturę emeryci, renciści, inwalidzi, byli żołnierze AK, ludzie ciężko doświadczeni w życiu.

Na jednym ze spotkań przedwyborczych padło pytanie: – Tyle pan niewinnie cierpiał dla Polski, doznał pan tyle nienawiści od naszego wschodniego sąsiada, ukończył pan przedwojenną wyższą szkołę ekonomiczną, był pan skazany na karę śmierci. Skąd pan brał moc, siłę i cierpliwość do wytrwania w tym wieloletnim nieludzkim cierpieniu?

Były żołnierz AK wyciągnął z kieszeni stary różaniec i powiedział silnym głosem: Nigdy się nie rozstawałem z różańcem, modlitwą, której nauczyli mnie moi rodzice rozstrzelani przez hitlerowców w czasie ostatniej wojny światowej. Ten różaniec (podniósł go wysoko) jest moją siłą i nadzieją, że bez niego nie zaprzeczę mojego partyotycznego życia. Ten różaniec (jeszcze wyżej go unióś) jest też moim programem wyborczym; kto kocha Maryję, Matkę Boga – Człowieka, ten nie zginie w życiu pełnym przeróżnych niespodzianek. Różaniec pozwolił przetrwać najcięższe chwile prymasowskiego życia księdzu kardynałowi Wyszyńskiemu, różaniec jest też drogowskazem pontyfikatu naszego wielkiego papieża Jana Pawła II.

Tak powiedział człowiek, który w swoim życiu doznał tyle krzywdy od „przyjaciół” i który stale modli się, widząc potęgę ROZMOWY Z BOGIEM.

Po wyjściu z sowieckiej kopalni, gdzie przez 11 lat był przywiązany do wózka z węglem i pilnowany przez zbirów padł na poranione kolana i dziękował Bogu za dar życia.

SYLWESTER W NASZEJ PARAFII

W ostatni dzień roku 1994 w naszej parafii w sali parafialnej odbyła się zabawa sylwestrowa. W zabawie udział wzięły dzieci za szkół podstawowych. Organizatorem był ks. proboszcz miejscowej parafii, siostry zakonne w klasztorze Sióstr Franciszkanek Misjonarek z naszej parafii i młodzież oazowa ruchu Światło-Życie.

Spotkanie rozpoczęło się godz. 15.30 uroczystymi Nieszporami. Następnie odbyły się modlitwy przebłagalne przed wystawionym Najświętszym Sakramentem oraz podziękowania za łaski otrzymane w odchodzącym roku. Była też odprawiona Msza święta, w której dziękowaliśmy za zawarcie małżeństw w 1994 r. i modliliśmy się w intencji małżonków, którzy mają przeszkody w zawarciu sakramentu małżeństwa. W tej Mszy świętej uczestniczyli wszyscy małżonkowie, którzy zawarli sakrament małżeństwa w odchodzącym roku i jedno małżeństwo żyjące bez ślubu kościelnego.

Następnie dzieci udały się do sali parafialnej, gdzie rozpoczęła się zabawa, w której uczestniczyło ich 50.

Zabawa była zorganizowana w formie dyskoteki, przeplatanej różnymi zabawami, skeczami i konkursami. Był też przeznaczony czas na spożycie smacznych posiłków przygotowanych przez uczestników i organizatora zabawy.

Najciekawszym fragmentem wieczoru był występ siostry zakonnej pochodzącej z Indii. Tańce siostry Premy zaczerpnięte z kultury jej rodzinnego kraju wyrażały uwielbienie Boga poprzez ukazywanie różnych gestów. Siostra występowała w narodowym stroju „sari”.



Pod koniec wieczoru odbył się konkurs tzw. „wędką szczęścia” w trakcie którego można było wygrać następujące nagrody, między innymi: książki, czasopisma, napoje, zabawki i inne rzeczy.

O godz. 22.00 wszyscy rozeszli się do swoich domów. Starsi uczestnicy uporządkowali salę parafialną.

Zabawa była bardzo udana, uczestnicy opuścili salę zadowoleni. Czas ten pozwolił wielu z nas bliżej poznać swoich rówieśników. Może dla niektórych ten czas był czasem do znalezienia wspaniałych przyjaciół. A więc do zobaczenia w młodzieżowym ruchu Światło-Życie w naszej parafii.

Małgorzata Kańczugowska

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ CHOREGO W NASZEJ PARAFII

Już po raz trzeci Ojciec Święty Jan Paweł II uroczyście zapowiedział Międzynarodowy Dzień Chorego. Dzień ten wypada w Święto Matki Bożej z Lourdes.

Dwa tygodnie przed świętem ks. proboszcz zapowiedział ten dzień w naszej parafii w dniu 11 lutego. Podczas ogłoszeń parafialnych ks. proboszcz zaproponował, aby chorzy w czasie odwiedzin księdza osobiście prosili o spowiedź i sakrament chorych.

W niedzielę poprzedzającą Dzień Chorego ks. proboszcz zapowiedział uroczystą Mszę świętą o godz. 11.00. Zachęcił do udziału w tej Mszy członków rodzin i ludzi mniej chorych. Przed Mszą była możliwość spowiedzi świętej, a po niej były modlitwy za chorych i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

Dwa dni przed Dniem Chorego ks. proboszcz zapowiedział odwiedziny chorych i starszych osób w domach, w następującym porządku:

Czwartek godz. 9.00 – Dąbrowica wieś i Kol. Sadowników;
godz. 14.00 – część parafii położona w mieście

Piątek godz. 9.00 – Kol. Nałęczowska i Kol. Warszawska; godz. 14.00 – Kol. Płuszowice (przy szosie i pola)

W czwartek i piątek rano razem z księdzem wizytę u chorych składała siostra misjonarka z miejscowego klasztoru. Podczas wizyty wspólnie się modlono odmawiając różaniec święty, Anioł Pański. Rozmawiano na temat choroby, cierpienia i posług religijnych.

Dwóch chorych prosiło o sakrament pokuty, sakrament chorych i Komunię świętą. Chorzy otrzymali orędzie Ojca Świętego na Światowy Dzień Chorego, gazetę „Niedziela” oraz drobne słodycze. Taki dzień jest okazją do świadczenia miłości wobec ludzi cierpiących.

ORGANIZACJE KATOLICKIE W II RZECZYPOSPOLITEJ I WNIOSKI NA DZIŚ

Lata 1918-1939, to okres imponującego rozwoju ilościowego organizacji katolickich skupiający ludzi świeckich w Polsce. Najliczniejszy był z pewnością tzw. ruch bracki obejmujący tradycyjne bractwa różańcowe. Brak nam dokładnych danych, ale historycy mówią o kilku milionach wiernych oddających w ten sposób cześć Matce Boskiej na terenie kraju. W większości byli to mieszkańcy wsi oraz małych miasteczek; inteligencja bowiem dość sceptycznie odnosiła się do takiej formy praktyk religijnych.

Bardzo wielu członków skupiał również ruch tercjarski, rozbudowany zwłaszcza przy zakonach franciszkańskich. W roku 1937 istniało prawie 2.000 grup obejmujących blisko 200.000 ludzi (ok. 90% stanowiły kobiety). Założona z inicjatywy o. Maksymiliana Kolbego Milicja Niepokalanej, działająca na rzecz nawracania nieprzyjaciół Kościoła oraz zwalczania zła w jego obrębie, skupiła blisko 750.000 członków. Podobną liczbą mogło się poszczycić, w roku 1936, jezuickie Apostolstwo Modlitwy propagujące zwyczaj zawierzenia rodzin Najświętszemu Sercu Jezusa.

Osobnym problemem duszpasterskim Kościoła okresu międzywojennego była ewangelizacja inteligencji polskiej, która w znacznej części utożsamiała się z lewicowymi ideologiami i opowiadała się za zlaicyzowanym modelem życia. W tej sytuacji sprawą pierwszorzędnej wagi było promowanie ruchu inteligencji katolickiej oraz odpowiednia akcja wychowawczo-duszpasterska w szkołach i na uniwersytetach. Z myślą o dzieciach powołano tzw. Krucjate Eucharystyczną, łączącą w swej działalności elementy Apostolstwa Modlitwy oraz harcerstwa. Szczególną troską otoczono młodzież akademicką, bo też tu zaniedbania były szczególnie duże. Z relacji pamiętnikarzy wynika, że jeszcze w okresie I wojny światowej, studenci nie odważali się pokazać w kościele z obawy przed kpinami ze strony kolegów. Nic więc dziwnego, że w środowisku academic-

kim pojawili się wybitni duszpasterze oraz kaznodzieje np. księża: Edward Szejnic, Edward Detkens, Aleksander Żychliński czy Henryk Hlebowicz. Przy uniwersytetach zaczęły powstawać duszpasterstwa akademickie oraz młodzieżowe organizacje akademickie. Wśród nich wymienić warto dwie: Odrodzenie oraz Iuventus Christiana. Pierwsza z nich zwracała dużą uwagę na zagadnienia społeczno-kulturalne, druga natomiast koncentrowała się na solidnej formacji religijnej swych członków. W tych środowiskach powstała myśl jasnogórskich pielgrzymek młodzieży akademickiej. Pierwsza z nich odbyła się w roku 1929, 7 lat później zaś u stóp Czarnej Madonny pojawiło się ok. 200.000 studentów (połowa ogólnej liczby studiujących w Polsce). W roku 1930 powstał Związek Polskiej Inteligencji Katolickiej powiązany szczególnymi więzami z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim.

Nuryjąca środowiska katolickie myśl połączenia różnych wysiłków oraz inicjatywy, zwłaszcza wśród świeckich, znalazła swój wyraz w powołaniu Akcji Katolickiej. Została ona utworzona decyzją Episkopatu Polski w roku 1933 na bazie doświadczeń włoskich oraz istniejącej od roku 1920 w diecezji gnieźnieńsko-poznańskiej Ligi Katolickiej. Wytyczną jej działalności było „zjednoczenie uznanych przez władzę kościelną organizacji i instytucji katolickich, religijnych i społecznych w celu prowadzenia akcji dążącej do szerzenia, pogłębiania i obrony zasad katolickich w życiu prywatnym i publicznym”. Organizacja podzielona była na 4 „kolumny” (związki): mężczyzn, kobiet, młodzieży męskiej i żeńskiej działające w poszczególnych parafiach. Akcja Katolicka licząca w roku 1939 ok. 750.000 członków miała charakter organizacji kierowanej odgórnie przez hierarchię kościelną. Miało to swoje zalety, ale i mankamenty. Dobre zarządzanie sprawiło, że szybko stała się organizacją masową, pociągnęło to jednak za sobą podział na aktywną grupę działaczy oraz bierną większość. Pojawiały się również problemy w akcji scalającej. Niektóre organizacje czy bractwa o długiej tradycji broniły się przed odgórnym włączeniem do Akcji. Nie ulega jednak wątpliwości, że Akcja Katolicka przyniosła wiele pozytywnych owoców. Przede wszystkim dokonywał się proces zbliżenia, zrozumienia i zaufania między duchowieństwem a świeckimi,

k którzy przejmowali właściwe im w obrębie Kościoła zadania. Wysiłek intelektualny tych środowisk zmierzał do powiązania zasad katolicyzmu z polską rzeczywistością polityczno-społeczną i kulturową. Pojawiły się nowe czasopisma, publikacje, ośrodki dyskusyjne. Akcja Katolicka stała się szkołą przygotowującą zwłaszcza do aktywnego udziału w życiu publicznym na zasadach ewangelicznych.

II wojna światowa, a później rządy komunistyczne zahamowały i praktycznie uniemożliwiły dalszy jej rozwój. Dopiero w naszych czasach odżywa idea Akcji Katolickiej i czynione są przygotowania organizacyjne do jej odrodzenia. Czy Akcja Katolicka jest dziś potrzebna? Wydaje się, że tak, i to z wielu powodów. Po pierwsze dlatego, że w wyniku przemian, jakie nastąpiły w naszym kraju w ostatnich latach, prysnął mit o ponad 90% katolików w polskim społeczeństwie. Jest to fikcja. Część społeczeństwa zupełnie odżegnuje się do katolicyzmu, a część przynależy do Kościoła z tytułu chrztu i praktyk raczej niż z racji swych uczynków i postaw.

Kryzys moralny, w jakim się dziś znajdujemy, nie ominął niestety również Kościoła instytucjonalnego. Dają o sobie znać echa minionej epoki, wątpliwości i niepewność pojawiają się tam, gdzie być ich nie powinno. W tej sytuacji konieczności zjednoczenia wysiłków nas wszystkich katolików, ludzi wierzących, tak świeckich jak i duchownych, wydaje się bardzo pilna. Wiele do zrobienia jest również na niwie politycznej, społecznej i gospodarczej w naszej ojczyźnie. Żaloszny stan moralności publicznej, demoralizujące społeczeństwo zachowania na szczytach władzy, wynikają przede wszystkim z jednej podstawowej przyczyny. Jest nią zachwiany system wartości, nadwyrężony albo zwichnięty kręgosłup moralny ludzi, którym powierzamy losy naszego kraju. Nie może być dobrze w państwie, które niczym przysłowiowa ryba psuje się od głowy. I tu również widać pożytek Akcji Katolickiej. Mogłaby ona stać się taką kuźnią, szkołą życia publicznego dla młodych ludzi przygotowujących się do sprawowania jakiejś władzy – władzy w duchu służby (ministerium).

Cezary Taracha

SPOTKANIE Z CZŁOWIEKIEM Z DĄBROWICY

Serdecznie pozdrawiam wszystkich mieszkańców Dąbrowicy, rodziny i każdego człowieka związanego z tym miejscem. Dziękuję za miłe przyjęcie mnie do waszej wspólnoty, za zrozumienie i pomoc, za życzliwość. W ciągu tego roku, który spędziłem wśród Was wiele się nauczyłem i zrozumiałem. Rok to jednak zbyt krótki czas, by poznać człowieka, jego problemy, jego serce. Dotknięcie Waszych trosk, kłopotów, radości, wszystkiego czym żyjecie, pozwoliło mi zrozumieć jak bardzo potrzebny jest człowiek drugiemu człowiekowi, oraz jak wiele możemy nawzajem sobie pomóc, ułatwić życie, uczynić je przyjemniejszym i radośniejszym.

Szczególne podziękowanie kieruję pod adresem ks. proboszcza Zygmunta Lipskiego, człowieka o dużym doświadczeniu duszpasterskim, otwartego na człowieka, szczególnie młodego. Dziękuję księdzu za pomoc w przygotowywaniu się do służby człowiekowi.

Wdzięczny jestem ministrantom i lektorom, ponieważ oni wprowadzili mnie w tutejsze środowisko. Dzieci i młodzież posiadają ten szczególny dar, jakim jest prostota i otwartość, dlatego już po kilku spotkaniach stworzyli domową atmosferę. Wasza postawa w służbie liturgicznej i kultura osobista są dla mnie nauką. Życzę wam, byście nigdy nie przestali się rozwijać, a jako ministranci pamiętali, że waszym zadaniem jest przybliżać ludzi do Boga.

Takie postawy młodych są owocem pracy rodziców i odpowiedniego duszpasterstwa. Drodzy rodzice, pozdrawiam was i proszę, byście pamiętali, że jesteście pierwszymi nauczycielami wiary i moralności dla swoich dzieci. Rodzina jest podstawową komórką, w której rodzi się, rozwija i przygotowuje się do życia młody człowiek. Jaki obraz rodziny pokażecie dzieciom, taki wniosą w swoje dorosłe życie.

Dziękuję również scholi parafialnej, za przykład żywej wiary. Autentyczna wiara nie pozwala na bierność, ale mobilizuje do działania, do służby, czyni dyspozycyjnym. Talentami należy się dzielić, „bo cóż człowiek ma, czego by nie otrzymał”, każdy talent jest da-

rem Boga. Dostrzegłem, iż rozumiecie swoją rolę w Kościele. Gdy widzi się zaangażowanie młodych, to wówczas widać bijące serce Kościoła. Kapłan czuje się szczególnie potrzebny, a wasza gorliwość mobilizuje, dodaje sił do działania i pozwala zrezygnować z własnych planów na rzecz służby człowiekowi.

Dnia 3 czerwca b.r. o godz. 10.00 w archikatedrze lubelskiej z rąk ks. abpa Bolesława Pylaka otrzymam święcenia kapłańskie.

Wszystkich serdecznie zapraszam na moją Mszę prymicyjną, którą odprawię 11 czerwca 1995 r., o godz. 10.00 w kościele parafialnym w Dąbrowicy. Proszę was o modlitwę za mnie, bym był dobrym pasterzem, na wzór Jezusa Chrystusa Dobrego Pasterza, który życie swoje dał za owce.

Dn Arkadiusz Paśnik

WIELKI TYDZIEŃ W NASZEJ PARAFII

WIELKI CZWARTEK

– dzień ustanowienia dwóch sakramentów: **Najświętszego Sakramentu i Kapłaństwa**

Msza święta o godz. 18.00 – modlimy się w intencji wszystkich kapłanów. Adoracja w ciemnicy do godz. 21.00 – adorują ministranci

WIELKI PIĄTEK

– **rocznica śmierci PANA JEZUSA – godz. 18.00**

od godz. 8.00 adorują ministranci i dzieci szkolne

Godz. 17.30 – **DROGA KRZYŻOWA**

Godz. 18.00 – **LITURGIA WIELKIEGO PIĄTKU**

Adoracja przy Bożym Grobie

do godz. 20.00 – ul. Przejrzysta, Deszczowa i przyległe

od godz. 20.00 – 21.00 – Kol. Nałęczowska, ul. Nałęczowska i przyległe

WIELKA SOBOTA

– WIGILIA PASCHALNA – godz. 18.00

Rano adorują dzieci przychodzące do poświęcenia pokarmów

Godz. 8.00 – Dąbrowica wieś

Godz. 9.00 – Kol. Warszawska

Godz. 10.00 – ul. Deszczowa i Przejrzysta z przyległymi ulicami.

Godz. 11.00 – Kol. Nałęczowska, ul. Nałęczowska z przyległymi

Godz. 12.00 – Kol. Płuszczyce

Od godz. 13.00 – 18.00 – adorują siostry zakonne, Ruch Światło-Życie, kółka różańcowe

Wieczorem adorują do godz. 21.00 – Kol. Płuszczyce i Kol. Warszawska

Od godz. 21.00 – 22.00 – mieszkańcy Dąbrowicy

WIELKA NIEDZIELA

– Msza święta rezurekcyjna o godz. 6.00

UWAGA: ZACHĘCAMY WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW
DO UDZIAŁU W ADORACJI PRZY BOŻYM GROBIE.

„PROSIMY CIĘ, ABYŚ DAŁ
I ZACHOWAŁ PŁONY ZIEMI”

ZAPROSZENIE

- Jeśli chcesz mieć dobre plony
- Jeśli chcesz, aby twoja praca na roli była owocna
- Jeśli chcesz, by w twoich sadach i ogrodach wszystko dobrze rosło
- Jeśli chcesz się dzielić owocami plonów swojej pracy.

WEŹ UDZIAŁ W NABOŻEŃSTWIE BŁAGALNYM
O SZCZĘŚLIWE ZBIORY ZWANYM POŚWIĘCENIAMI PÓL
CZY ZAWSZE UMIESZ ZNALEŹĆ CZAS
NA TO NABOŻEŃSTWO?

CZY POTRAFISZ WŁĄCZYĆ W TO NABOŻEŃSTWO
SWOJĄ RODZINĘ?

A oto plan poświęcenia pól w naszej parafii:

14 maja godz. 15.00 – ul. Deszczowa i Przejrzysta
godz. 18.00 – Kol. Płuszczyce

25 maja godz. 18.15 – Kol. Warszawska

4 czerwca godz. 15.00 – Dąbrowica

godz. 18.00 – Kol. Nałęczowska

„Ja Jestem Zmartwychwstanie i Życie,
a każdy, kto wierzy we Mnie, nie umrze na wieki”

ZAPROSZENIE

Dnia 17 lipca o godz. 17.00, w trzecią niedzielę miesiąca lipca, zapraszamy na Mszę świętą na cmentarzu parafialnym za wszystkich zmarłych pochowanych na naszym cmentarzu.

Znajdź czas, aby odwiedzić naszych zmarłych i pomodlić się za nich.

* * *

AUTO – SACRUM

Dnia 23 lipca o godz. 10.00 zapraszamy na Mszę świętą za wstawiennictwem św. Krzysztofa, patrona kierowców – o bezpieczną i szczęśliwą jazdę.

Masz rower, motocykl, samochód, ciągnik? Przyjedź na Mszę świętą i proś św. Krzysztofa:

- abyś bezpiecznie podróżował,
- abyś dojechał do zamierzonego celu,
- aby Twój pojazd służył Ci jak najlepiej.

Po Mszy świętej odbędzie się uroczyste poświęcenie pojazdów.



Z ŻYCIA NASZEJ PARAFII

☐ W 1994 13 XI po Mszy świętej o godz. 11.30 odbyło się zebranie przygotowawcze rodziców dzieci przygotowujących się do I Komunii świętej. Omawiano na nim sprawę jednakowych strojów dla dziewczynek i chłopców na uroczystość I Komunii.

☐ 20 XI odbyło się zebranie Duszpasterskiej Rady Parafialnej, na którym omówiono słabą frekwencję parafian na poświęceniu dzwonów i dzwonnicy, sprawę zadłużenia parafii oraz planów na rok 1995.

☐ 22 XI to święto patronki muzyki i śpiewu. W tym dniu ks. proboszcz odprawił uroczystą Mszę świętą w intencji scholi oraz Zespołu Pieśni i Tańca z Dąbrowicy i wygłosił okolicznościowe kazanie. W uroczystości uczestniczyła schola, kierowniczka Domu Kultury w Dąbrowicy oraz sympatycy śpiewu religijnego.

☐ 30 XI i 1 XII odbyły się wywiadówki z religii z udziałem nauczycielek religii i ks. proboszcza. Na początku wywiadówki ks. proboszcz wygłosił konferencję na temat udziału i odpowiedzialności rodziców za katolickie wychowanie dzieci oraz przedstawił aktualne sprawy parafialne. Nauczyciele nauki religii omówili sprawy związane z nauczaniem religii i odczytali stopnie. Wielka szkoda, że bardzo mało rodziców przybyło na wywiadówkę, która była tydzień wcześniej zapowiedziana. Ogólna frekwencja wynosiła 15-25%. To jest bardzo smutne.

☐ Dnia 5 XII odbyła się uroczystość św. Mikołaja. W uroczystości uczestniczyły głównie dzieci w wieku przedszkolnym.

☐ 5 XII odbyło się też zebranie grupy partnerskiej z Münster. Omówiono pobyt dzieci na wakacjach i zgłaszano propozycje związane z przyjęciem dzieci niemieckich w naszych rodzinach.

☐ 8-11 XII odbyły się rekolekcje adwentowe, które prowadził ks. Sławomir Rajzer ze Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny.

☐ 10 XII dziekan Konopnicki ks. kan. Mieczysław Horoch poświęcił bibliotekę parafialną, która liczy 500 tomów książek.

☐ 24 XII odbyło się spotkanie opłatkowe z młodzieżą.

☐ 28 XII ks. proboszcz odprawił uroczystą Mszę świętą w intencji zmarłych w latach 1944-1994 pracowników Wytwórni Surowic i Szczepionek z racji 50-lecia tej fabryki.

☐ 31 XII z racji zakończenia roku dzieci ze szkół podstawowych uczestniczyły w zabawie parafialnej.

1995

☐ 8 I odbył się doroczny opłatek parafialny. Wiersze o tematyce religijnej mówiły dzieci chodzące do różnych szkół w mieście.

☐ 15 i 29 I były zorganizowane misteria kolędowe w kościele przez dzieci ze szkoły w Płouszowicach i przy ul. Głównej. Dzieci z Płouszowic przedstawiły piękne misterium połączone ze śpiewem kolęd.

☐ 21 I ks. proboszcz dokonał poświęcenia Wytwórni Surowic i Szczepionek przy ul. Głównej. Obecni byli dyrektorzy Wytwórni i pracownicy.

☐ 28 XII – 17 I odbyła się wizyta duszpasterska w naszej parafii zwana kolędą.

☐ 22 I odbyło się zebranie przygotowawcze do I Komunii. Uroczystość I Komunii świętej odbędzie się 21 maja. Rodzice podjęli decyzję, że wszystkie dzieci pójną w jednakowych stro-

jach. Dnia 12 III rodzice będą uczestniczyć w dniu skupienia – przygotowującym ich do tego radosnego przeżycia.

☐ 11 II Kościół obchodził III Światowy Dzień Chorego. Ks. proboszcz wraz z siostrą misjonarką odwiedził chorych w ich domach, wspólnie się modląc. W ten sam dzień była odprawiona Msza święta.

☐ W dniach 29 I – 12 II odbył się konkurs czytelniczy w czytaniu książek z biblioteki parafialnej. Uczestniczyło niewiele dzieci. Zwyciężczynią konkursu została Agnieszka Sawicka z Dąbrowicy, która przeczytała w tym czasie 5 książek.

ECHO DĄBROWICY. Pismo parafii Narodzenia NMP w Dąbrowicy. Redaguje zespół: Cezary Taracha, Sylwia Krasny, s. Zofia Pikula, ks. Zygmunt Lipski. Adres: Kancelaria parafialna, Dąbrowica, 21-008 Tomaszowice. Skład i druk: Ojcowie Franciszkanie, Niepokalanów, 96-515 Teresin. Nakł. 600 egz.
